

Przyjaźń bogatych i biednych kluczem do zmniejszenia nierówności społecznych

6 sierpnia 2022

Pomimo tego, że kultura popularna i trenerzy przekonują nas, że jest inaczej, talent i wytrwałość niekoniecznie prowadzą do sukcesu i otwierają drzwi windy społecznej. Smutną rzeczywistością jest to, że dzieci z biednych rodzin zazwyczaj nigdy się nie wzbogacają. Ale to nie znaczy, że nie ma żadnych obejść. Jeden z nich natknął się na badaczy ze Stanów Zjednoczonych. Ich zdaniem przyjaźń między młodymi przedstawicielami różnych warstw społecznych może uratować sytuację.

Problem segregacji klasowej w Stanach Zjednoczonych zaostrzył się od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Na przykład w dużych miastach segregacja rodzin z dziećmi wzrosła o ponad 20% w latach 1990-2010. Luka dochodowa rodzin z dziećmi w porównaniu do rodzin bez dzieci była w 2010 r. prawie dwukrotna. Powodem tego, co się dzieje, jest po części zwiększenie przepaści między klasami społecznymi, które nastąpiło w ciągu ostatnich 40 lat.

To jednak tylko część problemu. Okazuje się, że obok segregacji dochodowej pojawia się również problem przyjaźni – liczby i głębokości przyjaźni w społeczności lokalnej, tj. w szkole, w pracy, w kościele, klubach itp. Innymi słowy bogaci komunikują się głównie bogatymi rówieśnikami, a biedni z biednymi.

Po przeanalizowaniu ponad 70 milionów połączeń między kontami na „Facebooku”, co stanowi 84% wszystkich dorosłych Amerykanów w wieku od 25 do 44 lat, naukowcy zidentyfikowali wyraźny wzór. Stopień pomieszania biednych i bogatych dzieci na tym

obszarze może przewidzieć, jak potoczy się ich życie w przyszłości.

Korelacja była silniejsza niż jakikolwiek inny czynnik, w tym osiągnięcia w nauce, struktura rodziny, dostępność miejsc pracy w społeczności i skład rasowy.

Biedne dzieci dorastające w dzielnicach, w których 70% ich przyjaciół było zamożnych, mogą spodziewać się średnio 20% wzrostu dochodów w wieku dorosłym w porównaniu z tymi, które nie miały tak bogatych przyjaciół z dzieciństwa. Badacze doszli do tego wniosku, określając status społeczno – ekonomiczny każdego podmiotu na podstawie otwartych danych o dochodach i informacji o wykształceniu.

Naukowcy zauważyli wcześniej, że biedne dzieci dorastające w bogatszych dzielnicach zazwyczaj zarabiały więcej niż ich rodzice, gdy dorastali. Jest to logiczne, ponieważ takie społeczności są bezpieczniejsze, czystsze, lepiej wykształcone z lepszymi możliwościami na intratną pracę. Jednak nawet na obszarach o równych dochodach i strukturze społecznej niektóre miejsca mają większą mobilność społeczną. Wyniki tej analizy dają odpowiedź, dlaczego tak się dzieje.

Autorzy badania, ekonomiści z Harvardu, Stanford, New York University i Santa Fe Institute, nazywają ten efekt „połączeniem gospodarczym”. Jego istotą jest to, że towarzystwo bogatych i biednych ma korzystny wpływ.

Naukowcy wyjaśniają to zjawisko w następujący sposób. Jeśli biedne dzieci dorastają w przyzwoitych obszarach i przyjaźnią się z bogatymi, to inspiruje je to do dążenia, aby mieć więcej i osiągnięcia tego samego standardu życia, co ich przyjaciele. Dzieci kopiują priorytety, cele i życiowe decyzje rodziców swoich zamożniejszych rówieśników. Ponadto więzi z dzieciństwa mogą być cennym atutem w momencie zatrudnienia i rozwoju kariery.

W przeszłości związek dochodów rodziny z poziomem rozwoju

dzieci był wielokrotnie rejestrowany w toku badań obserwacyjnych, ale nie ma jeszcze bezpośrednich dowodów eksperymentalnych na wpływ poziomu życia na aktywność neuronów mózgowych. Amerykańscy naukowcy jako pierwsi odkryli związek między dodatkowymi pieniędzmi rodziców a bardziej rozwiniętym mózgiem dziecka.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl